

Kto pierwszy szedł przed siebie?
Kto pierwszy cel wyznaczył?
Kto pierwszy w nas rozpoznał?
Kto wrogów? Kto przyjaciół?
Kto pierwszy sławę wszelką i włości swe miał za nic?
A kto nie umiał zasnąć nim nie wymyślił granic?

Kto pierwszy w noc bezsenłą wymyślił wielką armię?
Kto został bohaterem? Kto żył i umarł marnie?
Kto pierwszy został panem? Kto pierwszy został sługą?
Kto musiał wstawać wcześniej, a kto mógł spać za długo?

Stając zapatrzeni w obłoki i niebo
Zapatrzeni w tańcu, zapatrzeni w siebie
Wciąż niepewni siebie, siebie niewiadomi
Pytać wciąż będziemy, pytać po kryjomu

Kto pierwszy szedł...

Kto pierwszy był fakiem?
Kto pierwszy astrologiem?
Kto pierwszy został królem?
A kto chciał zostać bogiem?
Kto z gwiazdozbioru Vega, patrząc na ziemię zgadnie
Kto pierwszy był człowiekiem?
Kto będzie nim ostatni?

Stając zapatrzeni...